

Magdalena Żabowska
Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń
zabowska@umk.pl

NIEDOOKREŚLENIE, DEKONKRETYZACJA I ZMIENNE JĘZYKOWE – O QUASI-TAUTOLOGICZNYCH UKŁADACH TYPU *TEN / TEN, TO / TO, TAK A TAK*

Słowa kluczowe: zaimki, referencja, anafora, quasi-tautologia, zmienne
Keywords: pronouns, reference, anaphora, quasi-tautology, variables

1. Problemom referencji, deiktyczności, anafory oraz wyrażeniom zaimkowym pełniącym funkcję wskazywania na obiekt pozajęzykowy lub wewnątrztekstowy poświęcona jest bogata literatura, por. podstawowe dla prac polskojęzycznych klasyczne koncepcje Zuzanny Topolińskiej (1976, 1977, 1984), Andrzeja Bogusławskiego (1977), Petera Geacha (1980), Renaty Grzegorzczukowej (1990), Jeleny Paduczewej (Padučeva 1992). W literaturze przedmiotu opisane zostały typy referencji wyróżniane ze względu na: sposób odsyłania do obiektu (bezpośrednio lub poprzez element użyty w tekście), wyznaczanie lub niewyznaczanie obiektu, o którym mowa (referencja określona i nieokreślona), oraz mechanizm anaforyzowania (zabiegi formalne, semantyczne, quasi-anafora); szczegółowo przebadane zostały składniowe i semantyczne uwarunkowania możliwości zastąpienia składnika anaforyzowanego zaimkiem (por. *pronouns of lazyness*) oraz różne możliwości interpretacji związków składniowych między zaimkiem anaforyzującym a grupą anaforyzowaną (por. *donkey anaphora*)¹; ostatnio przedmiotem analiz stały się także odzaimkowe wyrażenia funkcyjne opisywane w perspektywie diachronicznej (zob. np. Kleszczowa 2014).

1 Ograniczam się tu do wskazania najważniejszych problemów związanych z przedstawianymi zagadnieniami, świadomie rezygnując z podawania odsyłaczy bibliograficznych do prac, w których

Przedmiotem opisu w niniejszym tekście są quasi-tautologiczne układy z zaimkami wskazującymi (anaforycznymi²) połączonymi segmentem *i* lub *a*, typu *ten i ten, wtedy i wtedy, to i to, tak a tak, tyle a tyle*, por.:

- (1) a) – Ile płacę? – zapytałem. **Tyle i tyle**. Zapłaciłem, wyszedłem³.
- b) W liście tym było jeszcze, że przyjeżdża **wtedy i wtedy**.
- c) Mówię jej wtedy, że moja mama nazywała się **tak a tak**. A ciocia na to, że może jesteśmy jednej krwi, ale musi pomyśleć.
- d) Wtedy na specjalnym formularzu opiszą: samiec przyleciał **wtedy a wtedy**, samica doleciała **wtedy**, narodziło się **tyle a tyle** piskląt.

Wyrażenia te nie były, o ile mi wiadomo, przedmiotem szczegółowych analiz semantycznych, a dokonywany za ich pomocą typ odsyłania do obiektów nie mieści się w żadnym z wyróżnianych w literaturze typów referencji. Analizowane wyrażenia poza kwestiami typowymi dla zaimków, takimi jak wyznaczanie (lub nie), charakteryzowanie (lub nie) elementu rzeczywistości pozajęzykowej bądź tekstu, wiążą się dodatkowo z zagadnieniami: a) przytoczenia – używane są bowiem w trybie narracji, w zdaniach referujących inny akt mowy (rzeczywisty lub potencjalny), odsyłają do tego, co zostało lub mogłoby być powiedziane, jednak w odmienny sposób niż przez relację diaforyczną (anaforyczno-kataforyczną); odmienność ta wynika z powiązania elementu, który zastępują opisywane wyrażenia, nie z elementem danego tekstu, ale z elementem z innej wypowiedzi; b) zmiennych zdaniowych – odnoszą się do jakiegoś elementu, nie wyznaczając go jednak w aktualnej wypowiedzi, pozostawiając niejako puste, niewypełnione miejsce. W zestawieniu z wypowiedzią referowaną są one pozbawione występującego w niej wskazania (por. *местоимения деконкретизации* (Padučeva 2016)⁴), przy czym niewyznaczenie obiektu nie jest motywowane ani brakiem odpowiedniej wiedzy, por. zaimki *ktoś, coś, jakiś*, ani niezrealizowaniem pozycji argumentu. Świadczy o tym także możliwość „zamarkowania” różnych miejsc przez użycie w jednym zdaniu kilku wyrażeń tego typu, np. (1d).

Analogiczne konstrukcje istnieją także w innych językach; mogą się one różnić ze względu na przynależność iterowanego elementu do klasy morfologiczno-gramatycznej, zawsze jednak związanej z kategorią określoności, por. np. niem. *der und*

zostały one opisane; wyczerpujący spis zagadnień wraz z literaturą przekroczyłby (zapewne kilkakrotnie) objętość całego tekstu.

- 2 Zaimki wskazujące mogą być używane w funkcji egzoforycznej (por. zaimki deiktyczne) lub endoforycznej (por. zaimki anaforyczne), w ten sam sposób funkcjonują także niektóre wyrażenia przysłówkowe i przyimkowe, por. np. *dzisiaj, za rok vs. tego dnia, poprzedniego dnia* (zob. Grzegorzyczkowa 2015).
- 3 Przykłady, poza zdaniami służącymi do testowania przedstawianych hipotez, pochodzą z Narodowego Korpusu Języka Polskiego (NKJP).
- 4 Za tę informację bibliograficzną dziękuję Recenzentowi.

der, da und da, ang. *such and such, so and so*, franc. *tel et tel*, ros. *mo-mo u mo-mo, mozda-mo u mozda-mo*⁵.

Występujące w powyższych zdaniach układy $_{-i} i$ $_{-i}$ ⁶ oraz $_{-i} a$ $_{-i}$ odnotowane zostały w ISJP jako jednostki równoznaczne, natomiast w USJP figuruje hasło TAK A (I) TAK (zapis formy hasłowej sugeruje synonimiczność konstrukcji z *a* oraz *i*), por.:

ISJP: Słowem **i [a]** łączymy dwa takie same zaimki wskazujące, jeśli nie chcemy dokładnie określać treści, do których się te zaimki odnoszą, lub nie możemy ich określić, gdyż zmieniają się zależnie od sytuacji.

USJP: TAK **tak a (i) tak** – ‘w taki sposób; w sposób, o którym będzie mowa’.

Definicji tych nie można uznać za adekwatne w sensie równościowym. Postulowany w ISJP brak woli dokładnego określenia treści, do których dana konstrukcja się odnosi, jest charakterystyczny raczej dla zaimków typu *pewien, jeden (pan)* (w terminologii R. Grzegorzyczkowej jest to referencja kryptonieokreślona) bądź – w szerszym rozumieniu użytych w definicji sformułowań – może odnosić się także do wszystkich typów referencji nieokreślonej, por. zaimki *ktoś, jakiś, którykolwiek*. Druga część definicji, wskazująca na zmienne odniesienie takiej konstrukcji, zdaje sprawę z właściwości wszystkich zaimków, wiążącej je z okazjonalnością wyrażen. Z kolei definicja z USJP przypisuje opisywanemu wyrażeniu funkcję zaimka kataforycznego, por. „o którym będzie mowa”. Hipotezę tę ma potwierdzać przykładowe zdanie: *Zróbmy to tak a tak: prezes wszystkich powita, odda głos profesorowi, a potem wystąpi mecenas* (USJP), w którym wyrażenie *tak a tak* jest zapowiedzią wprowadzanej właśnie treści, co wyklucza się z funkcjonowaniem analizowanych wyrażen, za pomocą których właśnie nie mówi się, w jaki sposób itd.; zdanie to nie może być zatem uznane za egzemplifikację użycia wyrażen tego typu. Na temat postulowanej w obu słownikach synonimiczności $_{-i} i$ $_{-i}$ oraz $_{-i} a$ $_{-i}$ zob. 6.

Z kolei SJPD odnotowuje osobno w poszczególnych hasłach jako frazeologizmy wyrażenia *to a to, tyle a tyle, ten a ten* oraz w dwóch układach (z *a* oraz *i*) **tak a tak, tak i tak**. Funkcja tych wyrażen w definicjach sprowadzona została do „nieprecyzowania, o który obiekt chodzi” (por. *to a to, ten a ten*) i „zastępowania dokładnego określenia treści” (por. *tak a tak, tak i tak, tyle a tyle*)⁷.

5 Analizy Yasutada Sudo (2008) dotyczą używanych w podobnej funkcji, tzn. w zdaniach cytowanych, japońskich dubletów opartych na elementach wyrażających nieokreśloność (por. [John said “Bill loves WHO WHO”] = There is an expression X referring to a person such that ‘Bill loves X’ was uttered by John), jednak – co zaznacza autor – mają one inną semantykę niż dublety, na które składają się wyrażenia określone. Potwierdzeniem tej tezy jest inny zasięg użycia tych konstrukcji, mianowicie elementy typu ‘who-who’ w odróżnieniu od analizowanych tu układów występują także w pytaniach w miejscu przewidzianym dla tzw. zaimków pytajnych.

6 W taki sposób oznaczam identyczne wypełnienia miejsc, pozycje dla różnych elementów zapisywane są za pomocą subskryptów *i i j*.

7 Zarejestrowane w SJPD jedno ze znaczeń wyrażenia *tyle a tyle*: ‘bardzo wiele’ (por. *Przecież tyle a tyle razy słyszeliśmy, że ten i ów zginął, już go krewni oplakali [...] a on, żyw, wraca z jakiejś*

Opisywane tu quasi-tautologiczne wyrażenia trzeba odróżnić od identycznych pod względem kształtu dwóch (a także trzech i więcej) wystąpień zaimka wskazującego (każdego z innym odniesieniem – w przeciwnym razie układ taki realizowałby tautologię w czystej postaci: $p \wedge p$) połączonych spójnikiem i^8 , np.:

- (2) a) SAŚIADKA – Ma **tu** i **tu** (uderza się w pośladki i wskazuje na swój biust).
b) Bywa **tak** i **tak**.

W niektórych typach kontekstów takie podwójne wystąpienie zaimków wskazujących (każdego ze swoim odniesieniem) nie jest możliwe, mianowicie: a) jeżeli rzeczywistość pozajęzykowa nie dopuszcza przypisania temu, o czym mowa, dwóch lub więcej wskazań (Jadwiga Wajszczuk mówi tu o niekompatybilności, bazującej na mówieniu o tym samym czegoś innego pod dokładnie tym samym względem, zob. Wajszczuk 1997: 226–227), np. *Urodził się $tu_{(x)}$ i $tu_{(y)}$, *Waży tyle (x) i $tyle_{(y)}$; analogiczne ograniczenia nałożone są na rzeczywistość mowną, por. *Ujmę to $tak_{(x)}$ i $tak_{(y)}$: ...; b) w użyciu wewnątrztekstowym, gdy nie jest możliwe ustalenie relacji odsyłania między każdym z zaimków a zastępowanym przez niego składnikiem (por. interpretację zaimków anaforycznych Anny Wierzbickiej (1971): $ten =$ ‘o którym mówiłem’), por. *Można iść górą albo doliną, więc ja poszedłem $tak_{(x)}$, a on $tak_{(y)}$* (= każdy inaczej)⁹.

Zestawienie różnic między quasi-tautologicznymi wyrażeniami ze zdań typu (1) a połączeniem tego samego zaimka użytego w różnych odniesieniach (por. zdania typu (2)) przedstawia poniższa tabela:

	$_{-i} i \rightarrow$ np. ten i ten	$_{-i} i \rightarrow$ np. ten₁ i ten₂
referencja	jeden element: $ten\ i\ ten \rightarrow x$	różne elementy: $ten_1 \rightarrow x; ten_2 \rightarrow y$
właściwości formalne	– stała forma, – nierozsuwalność: ten_i_ten ,	– możliwość dodawania kolejnych elementów: $ten_1, ten_2, \dots, ten_n$, – rozsuwalność: $ten_1\ przyszedł\ i\ ten_2$,
	– zmienna pozycja: $ten\ i\ ten\ akapit / akapit\ ten\ i\ ten$	– zmienna pozycja: $ten_1\ i\ ten_2\ akapit / akapit\ ten_1\ i\ ten_2$

niewoli (SJPD)) przypomina – przynajmniej ze współczesnego punktu widzenia – konstrukcje typu (*było*) *ludzi a ludzi*.

8 Na temat quasi-tautologicznych konstrukcji typu $_{-i} i \rightarrow$ (np. *gadał i gadał*) oraz $_{-i} a \rightarrow$ (np. *ludzi a ludzi*) zob. Wajszczuk 1997; Dobaczewski 2009.

9 Por. także: *Umówiłem się z Janem i z Markiem. *Najpierw spotkałem się z tym_(x), a potem z tym_(y), vs. Najpierw spotkałem się z jednym, a potem z drugim* (= osobno). vs. **Najpierw spotkałem się z pierwszym, a potem z drugim* (konstrukcje tautologiczne: najpierw z pierwszym, potem z drugim). vs. *Najpierw spotkałem się z tym pierwszym, a potem z tym drugim* (= z wymienionym jako pierwszy/drugi).

prozodia	– bez pauzy: <i>ten i ten</i> ,	– pauza: <i>ten₁ ... i ten₂</i> ,
	– jeden akcent: <i>ten i ten</i>	– dwa akcenty (lub więcej): <i>ten₁ i ten₂ ... i ten_n</i>

Wyznaczające jeden element wyrażenie quasi-tautologiczne może podlegać powtórzeniu (lub zwielokrotnieniu) w celu wskazania w analogiczny sposób kolejnych elementów, zgodnie z właściwościami określonymi w tabeli dla $_i$ i $_j$, por. *(ten i ten)₁* i *(ten i ten)₂*, np. (3a); dla drugiego i kolejnego wskazania mogą być użyte także „zwykłe” zaimki, np. (3b), por.:

- (3) a) Powiedział mi: Zaproś **tego i tego, tego i tego**, a tamtego nie.
 b) Na początku ustaliła taryfę. Za odsłonięcie nóg powyżej kolan **tyle i tyle**.
 A jeszcze wyżej – **tyle**.

2. Analizowane konstrukcje mogą wypełniać w zdaniu miejsce przewidziane zarówno dla argumentu przedmiotowego, jak i nieprzedmiotowego: za ich pomocą odsyła się do obiektu (*ten i ten, to i to*), miejsca (*tu i tu, tam i tam, stąd i stąd*), czasu (*wtedy i wtedy*), sposobu (*tak i tak*), przyczyny (*dlatego i dlatego*), zdarzenia (*(zrobił/ stało się) to i to*), a także argumentu propozycjonalnego (*uważam tak i tak, powiedział mi to i to, wywnioskował to i to, chce tego i tego*, rzadziej w postaci przytoczenia: *powiedział: tak i tak*¹⁰). Istniejące ograniczenia w tworzeniu takich konstrukcji, na przykład w postaci niedopuszczania niektórych zaimków (*tamtędy, stamtąd*), wynikają z właściwości semantycznych takich połączeń i mają charakter ogólny (można je wskazać poprzez sformułowanie określonej reguły), wyrażenia te nie są więc osobnymi jednostkami języka, ale stanowią realizację układów przewidzianych dla klas otwartych (możliwość podania listy elementów, które mogą wypełniać daną pozycję, wynika z zamkniętego zestawu zaimków anaforycznych). Dla opisywanych konstrukcji ani zróżnicowanie obiektów, do których się odsyła, ani kategoria semantyczna zaimka nie są relewantne, tym natomiast, co spaja różnorodne konteksty ich występowania, jest ten sam mechanizm odsyłania do obiektów.

W omawianych układach pozycje przy *i* oraz *a* przewidziane są dla zaimków, które mogą pełnić funkcję anaforyzującą, por.:

- (4) – To zaraz się spotkamy – zapowiadam i dodaję, że będę szedł **tak i tak** i żeby ona szła **tak i tak**, to na siebie wpadniemy.

vs. Siedzę na stacji węzłowej i rozmawiam ze swoją szkolną koleżanką – o naszej wspólnocie, o naszej wsi. **Ci i ci** się poženili, **ci i ci** (***tamci i tamci**) umarli, mają **tyle a tyle** dzieci.

vs. **Ci** się poženili, **tamci** umarli.

10 Por. zdanie z wyzerowanym czasownikiem wprowadzającym treść mówienia: *Trupa Kamińskiego była prawie w komplecie, więc idę do niego, że tak i tak i żeby montować nowy teatr* (SJPD).

Zaimki w parze typu *ci – tamci* wskazują na odmienność obiektów ze względu na daną właściwość (por. też wyrażenia *tu i tam, to i owo*), nie jest natomiast możliwe odesłanie do elementów w tekście z uwzględnieniem opozycji *bliższy – dalszy* za pomocą samych zaimków, musi im towarzyszyć wskazanie obiektu pozajęzykowego lub wewnątrztekstowego; w zdaniu referującym inny akt mowy użyte samodzielnie konstrukcje zaimkowe odnoszą się do dwóch różnych wskazań, por.:

(5) Ja będę szedł **tędy**, a ty **tędy/tamtędy** (ze wskazaniem).

vs. Można iść górą albo doliną. *Ja więc będę szedł **tędy**, a ty **tędy/ tamtędy**.

vs. Powiedziałem: Ja więc będę szedł **tędy i tędy**, a ty **tędy i tędy/ *tamtędy**.

3. Analizowane układy z punktu widzenia referencji są substytutem wyznaczonych argumentów, czyli argumentów funkcjonujących jako wykładniki referencji określonej; mogą więc zastępować indeksy i deskrypcje określone (zob. Bogusławski 1977). Wyrażenia takie nie mogą natomiast być użyte, gdy wyznaczenie obiektu, do którego się odsyła, nie jest możliwe ze względu na brak wiedzy nadawcy (innego niż mówiący aktualny), którego wypowiedź się przywołuje, por.:

(6) Daj to **jakiemuś/któremukolwiek** mężczyźnie. ≈ *Powiedział, żebym dał to **temu i temu**.

Pojawienie się wyrażen typu *ten i ten, tak i tak* jest sygnałem tego, że pozycja, którą wypełniają one w zdaniu, przeznaczona jest na konkretne wskazanie.

Jeśli uwzględnić wiedzę aktualnego mówiącego (tego, kto używa wyrażen typu *ten i ten czy tak i tak*), może on być w stanie wskazać zastępowany przez analizowane wyrażenia składnik, por. (7a); może wprost przekazać w bezpośrednim sąsiedztwie analizowanego wyrażenia informację, że brakuje mu odpowiedniej wiedzy, by dokonać wskazania, por. (7b); może też nie przekazywać żadnej informacji na temat możliwości wskazania, por. (7c), bądź też z kontekstu może wynikać, że o żadne konkretne wskazanie chodzić nie może (7d), por.:

(7) a) Z Władysławowa nad morze jest... około 400 km. – Muszę postarać się o taką tabliczkę: Władysławowo, do morza **tyle i tyle** – mówi Józef Gabryszewski, sołtys.

b) Kolega z pracy napisał w rubryce muzycznej jednej z gazet, że pierwsze miejsce na liście kosztuje **tyle i tyle**, to była konkretna kwota, której już nie pamiętam.

c) Niejednokrotnie słyszymy gdzieś w mediach, że statystyczny Polak zarabia **tyle i tyle**, ma **tyle i tyle** dzieci, **tyle i tyle** razy uprawia seks itd. itp.

d) Opaskudzenie cudzych ścian mierziło mnie, od kiedy pamiętam; dawniej robiły to osoby pojedyncze, podpisujące się na zabytkach, że były tu **wtedy a wtedy** z Jolą lub Zenkiem.

Ze względu na niewyznaczanie w aktualnym akcie mowy składnika, do którego się odsyła (por. **Powiedział, że zarabia **tyle i tyle**, mianowicie dwa tysiące*), analizowane wyrażenia nie mogą być użyte w funkcjach typowych dla zaimków będących wykładnikami referencji określonej – w funkcji anaforyzującej, por. (8a), w funkcji kataforycznego zaimka prosentencjalnego, por. (8b), czy wyrażenia wprowadzającego zdanie względne, por. (8c):

- (8) a) Usiadłam, **wtedy (*wtedy i wtedy)** on zatrzasnął drzwi; Mógłbym cię wyrzucić z domu, ale **tego (*tego i tego)** nie zrobię.
 b) Boję się **tego (*tego i tego)**, że...
 c) ***Ten i ten, kto** wybił szybę odpowie za to; ***To i to, co** mi powiedział, zasnużyło mnie.

Ograniczenia te wynikają z realizowanego przez opisywane wyrażenia sposobu odsyłania, mianowicie wyrażenia te nie wyznaczają elementu, do którego się odnoszą. Dewiacyjność powyższych kontekstów spowodowana jest połączeniem zawartego w strukturze treści omawianych wyrażen komponentu ‘nie mówię, co...’ z realizowanym za pomocą konstrukcji anaforycznych, względnych czy zaimków prosentencjalnych odesłaniem do tego, co się mówi. Natomiast analizowane wyrażenia same mogą podlegać zabiegom anaforyzacji, np. w zdaniu (9a) wyrażenie *dokładnie tyle samo* odsyła do niewskazanej kwoty, a w (9b) zaimek wskazujący lub osobowy anaforyzuje niewyznaczające wyrażenie *ten i ten*, por.:

- (9) a) Kalkulacja jest dosyć prosta. Jeżeli państwo Kowalscy w poprzednim sezonie grzewczym zużyli **tyle a tyle** ciepła, to zakłada się, że teraz zużyją **dokładnie tyle samo**.
 b) Powiesz, że szukasz **tego i tego**, jak go znajdziesz, dasz **mu / temu człowiekowi** ten list.

Odsyłanie wewnątrz tekstu wymaga wyrażenia (anaforyzującego) zapewniającego jednoznaczne odniesienie, natomiast wyrażenie odsyłające do rzeczywistości pozajęzykowej (anaforyzowane) może być wyrażeniem niewyznaczającym, por. *Ja-kiś mężczyzna upadł. Okazało się, że człowiek **ten** (o którym mówię) chorował na cukrzycę*.

4. Wyrażenia typu *ten i ten, tak i tak* wypełniają miejsca argumentów, ale ze względu na to, że funkcjonują jako wykładniki braku konkretnego wskazania (za ich pomocą mówi się, że wskazanie w tym wypowiedzeniu nie zostanie dokonane),

są wyznacznikami pozycji otwieranej przez inne wyrażenia – pod tym względem przypominają one zmienne językowe. Język naturalny nie dysponuje jednak kategorią zmiennych zdaniowych rozumianych tak, jak w systemach sztucznych, np. logiki formalnej, tzn. bytów abstrakcyjnych mających własność reprezentowania dowolnych przedmiotów z pewnego zakresu¹¹: obiektów lub zdań (oznaczanych odpowiednio jako x, y, z i p, q, r) niewpływających na wartość zdania, w którym występują – jest ona zależna wyłącznie od wchodzących w jego skład stałych. W rzeczywistej komunikacji zachodzi czasem potrzeba niewyrażenia żadnego konkretnego wskazania i temu celowi służą pewne specjalne wyrażenia i konstrukcje. Zachowują one jednak cechy wyrażen językowych, tzn.: a) wypełniane są nie wszystkie pozycje danego predykatu, ale tylko te, które mówiący chce zrealizować; b) zrealizowane pozycje nie są puste semantyczne (por. np. *X poszedł do Y i zrobił Z*), ale zawierają treści dotyczące referenta i charakteryzujące powód niewskazania, np. odmowa, niewiedza itd. Leksykalnymi wykładnikami tak rozumianych zmiennych są m.in.: a) odnoszące się do osób wyrażenia typu *Iksiński, Igrekowski* (urobione od oznaczeń zmiennych logicznych); wymyślone, np. *Pipsztycki*, czy rzeczywiste, ale pospolite nazwiska typu *Kowalski* czy *Nowak*; b) usamodzielnione bądź użyte samodzielnie części wyrazów typu *izmy* (słowniki notują hasło *izm*) (por. *Artyści [...] zapatrzeni są w rozmaite izmy, które docierają do Warszawy z drugiej strony żelaznej kurtyny, dziesiąt, naście* (np. *odręczane po naście razy*), por. też *po raz enty*); c) zleksykalizowane wyrażenia typu *że coś tam coś tam* (jednostka odnotowana w: Bogusławski, Danielewiczowa 2005) czy *i takie tam*; d) tzw. wyrażenia o znaczeniu ogólnym (nazywane *zastówkami*) typu *tentegować, wihajster* (zob. np. Żurowski 2014); e) konstrukcje typu *to i to, ten i ten, tyle a tyle*, a także *ten i ów, tu i tam* i *to czy tamto, ten czy ów, tego lub owego* (por. zleksykalizowane *tak czy inaczej/ siak/tak/owak*, zob. np. SGPP) oraz f) realizujące funkcję pragmatyczną wykładniki utajnienia komunikatu, np. w formie skrótu (np. *Dostawałem prywatne listy gończe: „Szukaj M. Ostatni raz widziano go w B. w 1944 roku.”*) czy żartobliwe wyrażenia typu *to, co ja wiem, a ty rozumiesz*. Wszystkie te użycia łączy założony przez mówiącego i eksplicytnie wyrażony brak wskazania (por. zdania z niezrealizowaną pozycją argumentu typu *Nie może pan wejść, bo dyrektor rozmawia* (zob. Karolak 2001)), z czym współgra pochodzenie tych wyrażen – oparte są na zaimkowych lub innych niesamodzielnym elementach, por. symbole o proveniencji logicznej x, y, n czy np. sufiks *-izm*. Andrzej Bogusławski (1977) wyrażenia *ten i ten* czy *pewien* zastępujące konkretne wskazanie nazwał „pustymi żetonami”; w literaturze przedmiotu funkcjonują ter-

11 W logice przedmiotem analiz są relacje wewnątrz danego systemu zdań, denotatami zmiennych nie są nigdy obiekty konkretne. Natomiast w języku naturalnym dowolność referencji dotyczy wyznaczenia dowolnego elementu spośród x -ów należących do określonej klasy, por. *ktokolwiek, którykolwiek*; zdaniem R. Grzegorzczkowej (1990: 126) ten typ referencji nie jest znany opisom logicznym, gdyż łączy w sobie kwantyfikację szczegółową i ogólną (x -em może być dowolny (każdy) element określonej klasy), por. np. *Daj to komukolwiek*.

miny *placeholders*¹², *lexical fillers* (zob. np. Poddleskaya 2010), jednak nie wszystkie z wymienionych tu grup wyrażeń można byłoby uznać za należące do zakresu tych terminów (zob. przypis 12).

Osobną kategorię stanowią wykorzystywane w opisie języka w koncepcjach o proveniencji logicznej symbole stosowane do oznaczenia pozycji predykatu; na otwierane przez jednostki języka pozycje mogą wchodzić wyrażenia reprezentujące ściśle określone klasy wyrażeń, ich notacja zależy od przyjmowanej koncepcji metodologicznej, por. np. *x kocha y*; [*ktoś_a*] *kocha* [*kogoś_b*]; *ktoś_c czuje się jakoś_d*, *NP czuje się Adv*. Oznaczenia takie mogą być odczytywane za pomocą wyrażeń języka naturalnego, por. np. *ktoś*, *coś*, *gdzieś*, *jakoś*, odpowiednikami językowymi zmiennych propozycjonalnych w niektórych kontekstach są wyrażenia *tak a tak*, rzadziej *coś*, por. *wywnioskował, że (jest) tak a tak / coś* (na temat relacji między zaimkami a zmiennymi logicznymi zob. Nowaczyk 1999: 12–31). Wyrażenia językowe funkcjonujące w takich użyciach można by więc – na wzór pary *kwantyfikikator* (znak stosowany w logice formalnej) i *operator kwantyfikujący* (wykładnik kwantyfikacji, wyrażenie języka naturalnego) – nazywać *operatorami* lub *wykładnikami zmiennych*, por. np. *p* (zmienna) vs. *tak a tak* (wykładnik zmiennej). Tak opisane byty językowe mogą być wyróżniane jedynie na poziomie systemu (*langue*), w *parole* „pustych” miejsc nie ma – zostają one wypełnione innymi wyrażeniami zgodnie z wymaganiami gramatyczno-semantycznymi jednostek języka albo pozostają niewypełnione (o ile dana pozycja dopuszcza niewypełnienie, por. **czuje się vs. czuje się dobrze*).

5. Specyficzny status referencjalny analizowanych wyrażeń związany jest z realizowanym za ich pomocą brakiem wskazania w danym wypowiedzeniu, które w stosunku do treści referowanej wypowiedzi można nazwać zerowaniem wskazania (także w stosunku do konkretnych realizacji zdań ogólnych, zdań-typów). Użycie wyrażeń typu *to i to*, *tyle i tyle*, *tak a tak* przesądza bowiem o obecności jednoznacznie wyznaczonych argumentów w wypowiedzi, którą się przywołuje (na temat funkcjonowania wyrażeń deiktycznych w zdaniach referowanych zob. Hirschová 2008). Nie są to miejsca czekające na uzupełnienie, przeciwnie – ze wskazaniem wyrażenia takie tworzą połączenia dewiacyjne, por. **Powiedział, że zarabia tyle i tyle, mianowicie dwa tysiące* itp. Z użycia analizowanych konstrukcji odbiorca dowiaduje się, że żadne wskazanie w tym wypowiedzeniu się nie pojawi, por.:

12 W rozumieniu: „[...] type of discourse marker that signals production difficulties in spontaneous spoken discourse. Hesitation markers of this type, conventionally termed *placeholders* with other attested terms being «lexical fillers» and «oblitive nouns/verbs»” (Poddleskaya 2010: 11). Wskazywane jako konstytutywne dla tej klasy wyrażeń właściwości funkcjonowanie jako substytut konkretnej jednostki leksykalnej, która chwilowo „uciekła” mówiącemu, i zajmowanie pozycji syntaktycznej tego wyrażenia (wraz z przyjmowaniem przewidzianych dla niego kategorii morfologiczno-składniowych), pozwalają na uznanie jej za równoważną wymienionej tu klasie zaśłózków.

- (10) Ktoś pytał o Jana. – Kto to był? / Możesz go określić bliżej?

vs. Powiedział: **Ten i ten** pytał o Jana. – Odpowiedziałem: *Kto to był? / *Możesz go bliżej określić?

Nawet jeśli nadawca byłby w stanie określić bliżej daną osobę, to pytanie o charakterystykę osoby w reakcji na wypowiedzenie z wyrażeniem *ten i ten* świadczy o nieporozumieniu komunikacyjnym (por. pojawiającą się w takiej sytuacji odpowiedź: *Nieważne / Przecież o nikim konkretnym nie mówię*), bowiem za pomocą analizowanych konstrukcji mówi się (poprzez wskazanie kategorii ogólnej typu osoba, sposób, obiekt, miejsce, por. odpowiednio: *ten i ten, tak i tak, to i to, tam i tam*), o czym była mowa w referowanej wypowiedzi, nie mówiąc, co było mówione (nie jest to jednak kryptocytacyjność typu ‘wiem, ale nie powiem’, tym analizowane wyrażenia różnią się od niektórych użyć zaimka *pewien*). Dlatego konstrukcje takie mogą być użyte także wtedy, gdy nadawca nie ma na myśli żadnego konkretnego odniesienia, por. np. instrukcje typu (11), zakładające jednak w odnośnej sytuacji wypełnienie szczegółowymi danymi (sędzia w danej sytuacji ma sprawdzić, czy świadek tego konkretnego dnia, o który chodzi, był w tej konkretnej miejscowości):

- (11) Sędzia ma sprawdzić, czy świadek dnia **tego i tego** był w miejscowości **tej i tej**.

Funkcja analizowanych konstrukcji nie może być więc sprowadzona do kwantyfikacji egzystencjalnej – ‘istnieje taki x , którego ma na myśli nadawca, taki, że ...’¹³, por.:

- (12) Wejdę i powiem, że szukam **tego i tego**. vs. Wejdę i powiem, że istnieje ktoś, kogo szukam.

Wyrażenia typu *ten i ten, tak a tak* – inaczej niż zmienne logiczne – nie są pozbawione informacji o referencji, sprowadza się ona do wskazania wyłącznie kategorii reprezentowanej przez dany x (symbolem tym obejmuję wszystkie kategorie, które mogą być brane pod uwagę w zdaniach z analizowanymi wyrażeniami, czyli osoba, czas, miejsce, sposób itd.), o którego chodzi, a który w przywoływanej wypowiedzi jest wskazany. W zdaniu z wyrażeniami typu *ten i ten* nie chodzi bowiem o wskazanie x -a, por. ‘mówię o wypowiedzi W ’, w której było powiedziane coś o określonym x -ie’, por:

- (13) – Kto to zrobił? – **Ten i ten**.

13 Andrzej Bogusławski, rozważając propozycję Barbary Stanosz, odrzuca możliwość interpretacji zdań z wyrażeniami wskazującymi za pomocą kwantyfikacji egzystencjalnej, por. wyrażenia typu *Jan czy pewien mężczyzna*: „[...] nie charakteryzują one owego przedmiotu jako takiego, że mówiący ma go na myśli” (Bogusławski 1977: 56).

Powyższy dialog może być zaakceptowany, tylko jeśli w całości jest przytoczony (aktualny mówiący zamienił konkretne wskazanie z wypowiedzi, którą przywołuje, na wyrażenie zaimkowe). Natomiast nie można na prośbę o wskazanie osoby zareagować: *Ten i ten* – analizowane konstrukcje zaimkowe należą bowiem do wyrażzeń nieidentyfikujących, które obsługują zapotrzebowanie na niejednoznaczność w określonych sytuacjach (por. także formy *Do sklepu przywieźli / przywieziono / przywiozło się towar*, w których strukturze znaczenia zawarty jest komponent ‘nie mówię, kto...’, zob. Bogusławski 1984).

Analizowane konstrukcje są neutralne pod względem podstawowej dla zaimków opozycji: znany/nieznany nadawcy (zob. Pađučeva 1992), por. *Kiedy powiedziałem „W roku tym i tym zarobił **tyle i tyle**”, wiedziałem / nie wiedziałem, ile zarobił w roku, o którym mówiłem*. Na plan pierwszy w zdaniach z analizowanymi wyrażeniami wysuwa się nie obiekt nazwany odpowiednią konstrukcją zaimkową, ale to, że przywołuje się inną wypowiedź, w której co prawda jest on wyznaczony, ale w danym użyciu tego wskazania z określonych powodów się nie dokonuje. Wypełnienie pozycji argumentu wyrażeniem, na którego podstawie nie można dokonać identyfikacji obiektu, jest jednocześnie – inaczej niż w zdaniach z niewypełnioną pozycją – wyjaśnieniem powodu niewskazania, co Stanisław Karolak (2001) wiąże z pełnieniem przez wyrażenia funkcji eluzywnej¹⁴. O ile za pomocą zaimków typu *ktoś, pewien, jakiś* mówiący komunikuje, że nie potrafi dokonać wskazania lub że nie dokona wskazania, mimo iż mógłby to zrobić (zob. *ibid.*: 327), to wyrażenia typu *tak i tak, to a to* zdają sprawę z tego, że nie chodzi o żadne konkretne wskazanie. Zawarta w znaczeniu analizowanych konstrukcji instrukcja dotycząca poszukiwania referenta (zob. Pađučeva 1992: 13) jest więc następująca: ‘mógłbyś wiedzieć, który *x* [o którym *x*-ie mówię], jeśli odwołałbyś się do wypowiedzi, którą przywołuję, a w której zawarte jest wskazanie’; znajduje ona swoje spełnienie właśnie w postaci braku próśb do nadawcy o wskazanie czy dokładną charakterystykę tego, do czego odnosi się dane wyrażenie zaimkowe (por. (10)). Sformułowanie jej w postaci układu warunkowego pozwala na objęcie tą formułą zarówno przywoływanych wypowiedzi rzeczywistych, jak i takich, które mają charakter potencjalny (np. regulaminów). W ten sposób nie wyklucza się także możliwości dokonania wskazania przez nadawcę.

6. Układy z $_{-i} i$ $_{-i}$ oraz $_{-i} a$ $_{-i}$ mogą być używane wymiennie w różnych kontekstach, niezależnie od tego, czy wchodzi w skład wypowiedzi cytowanej (cudzysłowowej) czy przywoływanej, wypowiedzi narracyjnej czy pierwszoosobowej. Możliwość substytucji nie przesądza jednak jeszcze o synonimiczności zestawianych konstrukcji. Tym, co najbardziej zwraca uwagę, gdy obserwuje się zdania z analizowanymi wyrażeniami, jest występowanie konstrukcji typu *to a to, tak a tak* w zdaniach tzw.

14 Według Karolaka (2001: 343) zaimki nieokreślone „komunikują odmowę wskazania obiektu, czyli odmowę uszczegółowienia pozycji otwartej przez pojęcie konstytutywne”.

logicznych (zatem: niemających odniesienia do żadnej konkretnej sytuacji), w których nie chodzi o wskazanie, ale o powiedzenie czegoś o zdaniach danego typu, por.:

- (14) A więc zdanie fałszywe głosi, że **tak a tak** jest, wtedy gdy w rzeczywistości tak właśnie nie jest.

Życzenie wyrażamy przez wypowiedź optatywną – „oby było **tak a tak**”.

W tym kierunku zmierzać będą sformułowane w tej części hipotezy (występowanie analizowanych wyrażen w zdaniach cytowanych mocno komplikuje możliwość wskazania kontekstów różnicujących te dwa typy konstrukcji, proponowane hipotezy należy więc traktować jako wstępne, bo nieoparte „twardymi” dowodami językowymi obserwacje). Różnica semantyczna między układem $_{-i} i \text{ } _{-i} a \text{ } _{-i} a \text{ } _{-i}$ sprowadza się, jak sądzę, do hierarchii komponentów treści. Mianowicie za pomocą wyrażen typu *ten i ten*, *to i to*, *tak i tak* mówi się, że o tym, o czym mowa, coś zostało powiedziane w przywoływanej wypowiedzi, w której pojawiło się wskazanie, lub że takiego wskazania będzie można dokonać, jeżeli zrealizowana zostanie odpowiednia wypowiedź. Seria *wtedy a wtedy*, *tak a tak*, *to a to* służy natomiast do scharakteryzowania przywoływanej wypowiedzi jako takiej, w której coś zostało powiedziane o tym, o czym mowa, por.:

- (15) Chłopi byli bogaci, więc i przynieszone przez nich sumy były duże, po kilkadziesiąt tysięcy i więcej. Miast obiecanych pieniędzy otrzymali zwykle kwitki, opiewające, że **taki a taki** złożył **tyle a tyle**.

Konsekwencją użycia w powyższym przykładzie wyrażen *taki i taki* oraz *tyle i tyle* byłoby uszczegółowienie odniesienia – zamiast wiedzy, że w dokumentach, o których mowa, były informacje takie jak nazwisko i kwota (por. (15)), uzyskali-byśmy wiedzę, że dany człowiek wpłacił daną kwotę. W tym sensie można mówić o samozwrotności układów *z a* – za ich pomocą mówi się o samej wypowiedzi, której stanowią one część. Por. także zdanie (16), w którym za niedorzeczne uznane zostało mówienie o tym, że świat powstał w jakimś momencie, podczas gdy za pomocą konstrukcji *wtedy i wtedy* w kontekście tym za niedorzeczne uznane by zostało podanie konkretnej, tu niewskazywanej daty:

- (16) Dla niego niedorzeczne jest mniemanie, że świat powstał **wtedy a wtedy**. Czas bowiem, powiada Augustyn, został przez Boga stworzony razem ze światem. Przedtem nie było żadnego czasu. A właściwie trzeba rzec inaczej: nie było żadnego „przedtem”.

Z zaobserwowanych właściwości układów $_{-i} i \text{ } _{-i}$ oraz $_{-i} a \text{ } _{-i}$ zdają sprawę poniższe formuły (dla uproszczenia podawane dla obiektu, do którego odnosi się konstrukcja *ten i ten / ten a ten*):

–_i *i* –_i – to, o czym mówię, jest takie, że i) w wypowiedzi W” było powiedziane, który *x*; ii) nie mówię, który *x*; iii) mógłbyś wiedzieć, o którym *x*-ie mówię, jeśli odwołałbyś się do wypowiedzi W”, w której jest powiedziane, który *x*;

–_i *a* –_i – mówię o wypowiedzi W” takiej, że i) jest w niej powiedziane, który *x*; ii) nie mówię, który *x*, bo dla tego, o czym mówię, nie ma znaczenia, który *x* zostanie wskazany.

Poczynione obserwacje nie wyjaśniają jednak rozbieżności w zakresie tworzenia i występowania odpowiednich układów zaimkowych (w tym np. przeważania *tam i tam* nad *tam a tam* (na podstawie danych z NKJP jest to odpowiednio 40 i 10 wystąpień) przy równowadze układów z zaimkami *wtedy, tyle, taki*, ale także tego, że niektóre zaimki w ogóle nie tworzą konstrukcji z *a*, np. **stąd a stąd, *dlatego a dlatego, *tędy a tędy, *po to a po to* (co zaskakujące, *tu a tu* ma w korpusie tylko dwa wystąpienia); niewątpliwie na konstrukcje z *a* nałożone są większe ograniczenia co do zestawu zaimków, które w dany układ wchodzi, niż na odpowiednie układy z *i*). Zagadnienie to wymaga dalszych, szczegółowych analiz.

7. Wyznaczanie obiektów z rzeczywistości pozajęzykowej bezpośrednio (referencja zewnętrzna) lub poprzez inne wyrażenie (referencja wewnętrzna) to mechanizmy dobrze już rozpoznane w literaturze przedmiotu (por. także wyróżnioną przez Johna Lyonsa (1977) referencję (deiktyczność) tekstową, np. *Człowiek! To brzmi dumnie*). Na drugim biegunie sytuują się zjawiska związane z mechanizmami tekstowymi, które można by objąć etykietą „referencja dyskursywna” – tu właśnie swoje miejsce mają analizowane w tym artykule konstrukcje typu *ten i ten, wtedy i wtedy, tak a tak*, ale także wyrażenia typu *dany, określony* (których funkcji nie można wyprowadzić z użycia odpowiednich czasowników, por. np. ‘ten, który został określony’), np. *Dbał o swój wygląd i niejednokrotnie pytał, czy w danym kolorze jest mu do twarzy*; wszystkie te wyrażenia mogą być interpretowane jako z formy *i/lub* funkcji zaimkowe. Analizowane tu markery pozycji ze względu na odsyłanie do innej wypowiedzi (wcześniejszej lub późniejszej, często – innej osoby) realizują odsyłanie międzytekstowe, w którym przytaczanie innej wypowiedzi zwalnia mówiącego z konieczności wypełnienia miejsc przewidzianych dla argumentów, gdyż dla tego, o czym mowa, istotne jest tylko przywołanie kontekstu językowego, który może być uzupełniony konkretnym wskazaniem w danej zrealizowanej wypowiedzi (jeżeli się powie, co ktoś powiedział, to poda się konkretne wskazanie).

Literatura

- BOGUSŁAWSKI A., 1977, *O interpretacji zdań z wyrażeniami okazjonalnymi*, „Przegląd Humanistyczny” 21, s. 39–56.
- BOGUSŁAWSKI A., 1984, *Polskie nieidentyfikacyjne wyrażenia osobowo-referencjalne*, „Polonica” X, s. 49–71.
- BOGUSŁAWSKI A., DANIELEWICZOWA M., 2005, *Verba polona abscondita. Sonda słownikowa III*, Warszawa.
- DOBACZEWSKI A., 2009, *Operacje iterujące w języku polskim (Wprowadzenie do opisu)*, „Poradnik Językowy” nr 9, s. 26–36.
- GEACH P.T., 1980, *Reference and generality. An examination of some medieval and modern theories*, London.
- GRZEGORCZYKOWA R., 1990, *Problemy referencji*, [w:] eadem, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa, s. 120–133.
- GRZEGORCZYKOWA R., 2015, *Jeszcze o odróżnianiu określeń temporalnych deiktycznych od wyznaczających narracyjnie (anaforycznych)*, „LingVaria” (nr specjalny), s. 61–75. DOI: 10.12797/LV.10.2015.1SP.06.
- HIRSCHOVÁ M., 2008, *Deiktické výrazy v reproduované řeči*, „Sborník prací Filozofické fakulty Brněnské Univerzity” A 56, „Linguistica Brunensia”, s. 137–144.
- ISJP: M. Bańko (red.), *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa 2000.
- KAROLAK S., 2001, *O pojęciach określoności i nieokreśloności*, [w:] idem, *Od semantyki do gramatyki. Wybór rozpraw*, Warszawa, s. 315–335.
- KLESZCZOWA K., 2014, *Zaimkowy rodowód wybranych partykuł*, [w:] A. Moroz, P. Sobotka, M. Żabowska (red.), *Maiuscula linguistica. Studia in honorem Professori Matthiae Grochowski sextuagesimo quinto dedicata*, Warszawa, s. 131–140.
- LYONS J., 1977, *Semantics*, t. 2, Cambridge.
- NKJP: *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, www.nkjp.pl.
- NOWACZYK A., 1999, *Gramatyka i prawda*, „Biblioteka Myśli Semiotycznej”, 44, Warszawa.
- PADUČEVA E.V., 1992, *Wypowiedź i jej odniesienie do rzeczywistości (Referencyjne aspekty znaczenia zaimków)*, Warszawa.
- PADUČEVA E.V., 2016, *Местоимения дeкoнкpeтизaции (такой-то и др)*, [w:] *Русская корпусная грамматика*, [on-line:] <http://rusgram.ru/index> (dostęp: 25 I 2017).
- PODDLESKAYA V.I., 2010, *Parameters of typological variations of placeholders*, [w:] N. Amiridze, B.H. Davis, M. Maclagan (red.), *Fillers, Pauses and Placeholders*, Amsterdam – Philadelphia, s. 11–32.
- SGPP: M. Grochowski, A. Kisiel, M. Żabowska, *Słownik gniazdowy partykuł polskich*, Kraków 2014.
- SJPD: W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1958–1969.
- SUDO Y., 2008, *Japanese wh-doublets and metalinguistic variables*, „Toronto Working Papers in Linguistics” 28, s. 341–356, [on-line:] <http://twpl.library.utoronto.ca/index.php/twpl/article/view/6152/3141> (dostęp: 25 I 2017).
- TOPOLIŃSKA Z., 1976, *Wyznaczoność tzw. argumentów zdarzeniowych predykatu*, „Otázky slovenské syntaxe” IV/1, s. 187–184.
- TOPOLIŃSKA Z., 1977, *“Referencia”, “koreferencia”, “anaphora”...*, „Slavica Slovaca” 12 (3), s. 225–232.

- TOPOLIŃSKA Z., 1984, *Składnia grupy imiennej*, [w:] M. Grochowski, S. Karolak, Z. Topolińska, *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, Warszawa, s. 301–389.
- USJP: S. Dubisz (red.) *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2004.
- WAJSZCZUK J., 1997, *System znaczeń w obszarze spójników polskich. Wprowadzenie do opisu*, Warszawa.
- WIERZBICKA A., 1971, *Metatekst w tekście*, [w:] M.R. Mayenowa (red.), *O spójności tekstu*, Wrocław, s. 105–121.
- ŻUROWSKI S., 2014, *Kontekstowa interpretacja wyrażeń o tzw. znaczeniu ogólnym*, [w:] W. Pskit (red.), *Semantyczne i pragmatyczne aspekty komunikacji. Od deminutywów do gestów*, Łódź, s. 27–50.

**Underclarification, substantiation and language variables.
On quasi-tautological arrangements of the *ten i ten, to i to, tak a tak* type
Summary**

The paper analyses the semantic-syntactic description of expressions of the *ten i ten, tak a tak* ('such and such', 'so and so') type. These are not units of language but rather constructions which result from the filling of slots meant for anaphoric pronouns in such arrangements as $_{-i}i_{-i}$ and $_{-i}a_{-i}$. In contrast to the $_{-i}i_{-j}$ arrangement, the discussed idiomatic constructions express a reference to single elements, and hence are not tautological. The paper formulates the following hypotheses: a) expressions of this kind are used in sentences which refer to a different act of speech (potential or real) but instead of designating an element in the current utterance, they recount a reference made in the adduced utterance; b) the analysed constructions act as "position markers" in a sentence, but despite that, they cannot be interpreted as logical variables because they preserve the characteristics of linguistic expressions.